



ANDRZEJ MARKOWSKI  
Zdjęcia: Andrzej J. Pisarski

# Wśród wysokich





Historia powstania tego domu jest przykładem realizacji zbliżonego do ideału budowlanego scenariusza. Twórcą koncepcji, autorem projektu wnętrza i autorem dekoracji jest Andrzej Niewiadomski, właściciel firmy projektowo-wykonawczej Gatto Construction, działającej z powodzeniem na rynku budowlanym od ponad 20 lat. Wszystko zostało tu bowiem podporządkowane z góry przyjętemu i rygorystycznie realizowanemu założeniu. Pan Andrzej w porozumieniu z inwestorem opracowali główne założenia inwestycji. Wspólnie zdecydowali o realizacji budynku piętrowego, niepodpiwniczono-ego, o powierzchni 270 m<sup>2</sup>, włącznie z dużym garażem. Miał to być zatem dom zaliczający się do kategorii średniej wielkości siedzib rodzinnych. Praktyka dowiodła bowiem, że dysponując taką właśnie powierzchnią, można spełnić wszelkie, zgodne ze współczesnymi normami cywilizacyjnymi potrzeby czteroosobowej rodziny.

---

BUDYNEK W SWEJ  
FORMIE  
NAWIĄZUJE DO  
TRADYCJI DWORKU  
POLSKIEGO.  
AUTOREM  
PROJEKTU WNĘTRZ  
ORAZ DEKORACJI  
JEST SAM  
WŁAŚCICIEL DOMU

---

# SOSEN







1. Dom posadowiony wśród starych sosen. Elewacja wejściowa. Ganek z dwoma kolumnami podtrzymującymi półokrągły balkon
2. Schody prowadzące z salonu na piętro, podobnie jak cała stolarka firmy Stollar wykonane z masywu mahoniowego, świadczą o wysokich umiejętnościach krajowych rzemieślników
3. Fragment salonu. Wygodne meble, XIX-wieczne obrazy, starannie dobrane bibeloty i łagodne światło stwarzają atmosferę wyciszenia pokoju. Tkaniny – import Anglia



Forma budynku miała nawiązywać do tradycji dworku polskiego przelozonych na język współczesnej architektury. Bardzo wiele podobnych willi powstało w dwudziestoleciu międzywojennym. Ponieważ o sukcesie takiego założenia decyduje w głównej mierze uzyskanie właściwych proporcji przy projektowaniu bryły budynku, pan Andrzej zaprosił do współpracy architekt Beatę Kazimierską. Był bowiem przekonany, że ta właśnie osoba zrealizuje jego zamierzenia. I tak też się stało.

Powstał zatem dom na rzucie litery L, z charakterystycznym wejściowym gankiem, zwieńczonym półokrągłym balkonem z murowaną balustradą, wspartym na dwóch kolumnach. Czterospadowy dach pokrywa dachówka niemieckiej firmy Creaton, uważana za azjatyckie drzewa iglaste, ale także bzy i jałowce oraz mnóstwo charakterystycznych dla naszego klimatu kwiatów. Wszystko to razem tworzy rzadko spotykaną, harmonijną całość wypełnioną atmosferą swojskości.

DOM PANA ANDRZEJA POWSTAŁ NA RZUCIE LITERY "L"  
Z CHARAKTERYSTYCZNYM WEJŚCIOWYM GANKIEM,  
ZWIĘNCZONYM PÓŁOKRĄGŁYM BALKONEM Z MUROWANĄ  
BALUSTRADĄ, WSPARTYM NA DWÓCH KOLUMNACH





Obróbki blacharskie wykonano z miedzi o grubości 0,6 mm, co gwarantuje szczelność na długie lata. Wszystkie ścieżki wokół domu i drogi dojazdowe wyłożono kostką granitową. Dzięki właściwej konstrukcji ścian, doskonałym i perfekcyjnie wykonanym izolacjom termicznym dom jest ciepły zimą i chłodny latem. Podobnym kunsztem odznaczają się wszelkie prace stolarskie. Ramy okienne i drzwi wykonano z mahoniowego masywu, parkiety zaś z twardego, afrykańskiego drewna Kempas. Starając się nadać temu wnętrzu cechy dawności, dodano do tynku pokrywającego ściany piasku o nieco grubszej frakcji, a następnie „spatynowano” je, używając specjalnie do tego przeznaczonych francuskich farb. Występujące natomiast w niektórych pomieszczeniach angielskiego pochodzenia tapety wyprodukowane zostały według dawnych receptur.

Wnętrze parterowej kondygnacji zaprojektowano w amfiladzie, tworząc jedną, orwartą całość. W tak zintegrowanej przestrzeni zachowano jednak wyraźny podział na pomieszczenia kuchni, jadalni i salonu. Oddzielne wejście z holu prowadzi do gabinetu pana domu. Z niego też przez wewnętrzne drzwi można się prze-

4. Pokój jadalny otwierający się portfenetrowymi oknami na ogród. Doskonała replika stołu w stylu Ludwika Filipa w otoczeniu foteli z tamtej epoki.

Okno jadalni ozdobione zasłonami pochodzenia angielskiego, tkanymi według dawnych wzorów





5. Kuchnia zaprojektowana w nawiązaniu do XIX-wiecznych wzorów, wyposażona została we wszystkie współczesne udogodnienia techniczne firmy Bosch

4

5



dostać do zaskakującego swoją rozległością garażu; jego wyposażenie bardziej przypomina mieszkalne niż gospodarcze pomieszczenie. Na piętrze są sypialnie dzieci i państwa domu z towarzyszącymi im łazienkami.

Wykończone przy użyciu najwyższej jakości materiałów i fachowo postarzone wnętrza przyozdobiono meblami i dziełami sztuki. Zgodnie z zamiłowaniami pana domu przeważają wśród nich utrzymane w XIX w. stylistyce.

Większość mebli charakteryzuje zatem wzornictwo à la Louis-Philippe. Niektóre są autentyczne, a te trudno dostępne stanowią doskonałą kopię oryginałów. Dotyczy to zwłaszcza mebli kuchennych z „zachowanymi” śladami po kornikach czy kwadratowego stołu w jadalni, który trudno odróżnić od otaczających go, pochodzących z epoki krzesel. Podobnie postępowano w dawnych dworach szlacheckich, gdzie rzadki autentyk paryski był kopiowany przez miejscowego rzemieślnika. Ozdobą salonu są natomiast piękna barokowa sekretera i komoda oraz jeszcze piękniejszy i bardzo rzadki kątownik wenecki. Dekorację tych stylowych wnętrz uzupełniają starannie dobrane bibeloty, obrazy szkoły polskiej, kolekcja broni w gabinecie, piękne





6

6. łazienka dzieci  
7. łazienka rodziców.  
Wanna, kabina – Pamos Austria,  
umywalka – Altehea



7

perskie dywany, a także ozdobne zasłony z angielskich manufaktur, tkane według dawnych zasad i wzorów.

Dopełnieniem całości tej urokliwej rezydencji w dawnym stylu jest starannie zaplanowany ogród, jak wszystkie poczynania w tym domu, z decydującym udziałem jego właściciela. Na stosunkowo niewielkim obszarze stworzono udaną syntezę ogrodów francuskiego i polskiego. Wśród wysokich sosen rosną rododendrony, azjatyckie drzewa iglaste, ale także bzy i jałowce oraz mnóstwo charakterystycznych dla naszego klimatu kwiatów. Wszystko to razem tworzy rzadko spotykaną, harmonijną całość wypełnioną atmosferą swojskości.